

DARIUSZ WÓJCIK

ur. 1961; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, Komitet Obywatelski, wiec 3 maja 1989 roku na placu Litewskim, Konfederacja Polski Niepodległej

Przebieg wiecu 3 maja 1989 roku

Z Kościoła Powiżytkowskiego przeszliśmy na Plac Litewski. Tam sporo ludzi już czekało, gdyż to był ten okres, kiedy my prawie codziennie [tam przychodziliśmy]. Dużo ludzi przychodziło na Plac Litewski, wręcz oczekując na to, co się będzie działo. Zwykle kiedy wchodziliśmy na Plac Litewski, ja przeważnie stawałem na jakimś koszu czy ławce i jak zwykle wygłaszałem jakieś przemówienie. Następnie zaapelowałem o zrobienie miejsca dla nadchodzącej od Krakowskiego Przedmieścia kolumny „Solidarności” oraz godnego ich przywitania. Wcześniej złożyliśmy pod pomnikiem kwiaty. Nasze transparenty i sztandary stały bardziej od strony poczty, a pod pomnikiem zrobiliśmy miejsce dla „Solidarności”. Przywitaliśmy ich brawami. Potem były wystąpienia kandydatów Komitetu Obywatelskiego na posłów.

[KPN] wcześniej mówił, że nasze kampanie nie będą przeciwko sobie, że razem z Komitetem Obywatelskim mamy jeden cel – odsunięcie od władzy komunistów. Jednym z punktów, jaki ludzie podnosili, było kandydowanie do jednego mandatu różnych osób, co mogło spowodować podział głosów i zwycięstwo tego niepożądanego. My zawsze twierdziliśmy, że jeżeli Komitet Obywatelski uzna, że jest takie zagrożenie, to niech odpuści kilka mandatów i poprze kandydatów Konfederacji. Komitet oczywiście nie mógł tego zrobić bez narazania się komunistom. W związku z układem, jaki został zawarty, Komitet Obywatelski nie chciał go zrywać. Robił wszystko, żeby jego działacze nie znali szczegółów i żyli w niewiedzy, czego te układy dotyczą. Gdyby się dowiedzieli, to Komitet Obywatelski nigdy nie miałby takiego poparcia. Dlatego też te szczegóły ukrywali. KPN stawiał kierownictwo Komitetu w dosyć niezręcznej sytuacji, bo faktycznie ludzie mówili na różnych spotkaniach i zebraniach, żeby odpuścić pięć mandatów dla Konfederacji. Przeróżne rzeczy były robione, żeby przekonać ludzi, [że] z jakichś powodów jest to niemożliwe. W każdym bądź razie nie chcieliśmy dopuszczać do sytuacji gorszących opinię, jakichś niewłaściwych, publicznych zachowań.

Data i miejsce nagrania	2014-01-15, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Jacek Bednarczyk
Redakcja	Jacek Bednarczyk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"